

Pijany mężczyzna chciał zaatakować policjantów. Miał przy sobie siekierę i dwa noże

38-letni mężczyzna chciał zaatakować policjantów. Uzbrojony w niebezpieczne narzędzia, będąc pod wpływem alkoholu, nie stosował się do poleceń funkcjonariuszy, którzy na miejscu pojawili się w związku z zakłócaniem spokoju.

Do zdarzenia doszło w poniedziałkową noc (10/11.06) na terenie jednej z miejscowości w gminie Lewin Brzeski. Policjanci zostali wezwani przez mieszkańców, którzy poinformowali o agresywnym mężczyźnie rozbijającym butelki na ulicy.

- Mężczyzna na widok funkcjonariuszy sięgnął po siekierę i wulgarnie ich wyzywał. Później przyszedł do nich z dwoma nożami i, mimo wezwań do zachowania zgodnego z prawem i odrzucenia niebezpiecznych narzędzi, nadal szedł w kierunku policjantów - wyjaśnia mł. asp. Patrycja Kaszuba z brzeskiej komendy.

Funkcjonariuszom udało się obezwładnić napastnika, który następnie trafił do policyjnego aresztu.

W chwili zatrzymania, 38-latek miał w swoim organizmie 2 promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty znieważenia funkcjonariuszy i zmuszania do odstąpienia od czynności służbowych, do których się przyznał. Teraz mężczyzna może spędzić za kratami nawet 3 lata.